



Opublikowano na *Kultura* (<https://kultura.gliwice.eu>)

[Strona główna](#) > [Piast pnie się w tabeli](#)

Piast pnie się w tabeli

Dodano: 14.12.2020 / **Sekcja:** / [pdf](#) ^[1]

Wysokie, pewne i przekonujące zwycięstwo Piasta Gliwice na początek 13. serii gier PKO Ekstraklasy. Podopieczni Waldemara Fornalika pokonali na wyjeździe Podbeskidzie Bielsko-Biała aż 5:0. Do dubletu Jakuba Świerczoka, który kontynuuje swoją serię trafień w kolejnych spotkaniach, dorzucili się jeszcze Piotr Malarczyk oraz wprowadzeni w drugiej połowie Sebastian Milewski i Tiago Alves. Niebiesko-Czerwoni nie przegrali od sześciu spotkań, notując kolejny awans w ligowej tabeli.

Początek rywalizacji można było w skrócie nazwać „walką o terytorium”. Drużyny nie zostawiały przeciwnikom zbyt dużo wolnej przestrzeni, co było głównym powodem braku sytuacji w pierwszym fragmencie. Nie brakowało za to pojedynków, które niejednokrotnie kończyły się faulem. Pierwszą szansę stworzyli sobie gospodarze, ale dzięki dobrej parady bramkarza bielszczanie obeszlą się tylko smakiem. W kolejnej fazie spotkania wysoki pressing ustąpił miejsca grze taktycznej, w której dzięki umiejętnemu ustawieniu się rozgrywanie piłki do przodu również było problematyczne, a każdy błąd mógł spowodować początek kontry rywalom. Gliwiczanie zwietrzyli szansę po stałych fragmentach gry i głównie przez dośrodkowania z narożnika boiska starali się zagrozić Góralom. Formacji obronnej bielszczan, dobrze spisującej się przez niemal 40 minut spotkania, przytrafiły się błąd oraz zawahanie, co momentalnie wykorzystał Jakub Świerczok. Snajper Piasta nie tylko przedłużył serię meczów z golem do pięciu, ale jeszcze ustrzelił dublet, wykorzystując rzut karnych tuż po pierwszej swojej bramce. Dwa szybkie ciosy wyraźnie dotknęły drużynę spod Klimczoka.

Bielszczanie starali się mocno rozpocząć drugą połowę, chcąc odrobić straty z pierwszej części. Jednak to Piast był konkretniejszy i podwyższył jeszcze rezultat. Tym razem Niebiesko-Czerwoni podparli się dobrą egzekucją rzutu różnego i odskoczyli podopiecznym Krzysztofa Brede na trzy bramki. – *Na pewno wynik jest imponujący, natomiast sam mecz, a zwłaszcza pierwsza jego faza, nie wskazywała, że możemy odnieść tak wysokie zwycięstwo. Podbeskidzie przy stanie 0:0 miało swoją sytuację stuprocentową do zdobycia bramki. Świetnie się*

wybroniliśmy, a później dzięki coraz lepszej grze udało się doprowadzić do strzelenia pierwszego gola. Najpierw refleks Kuby Świerczoka zdecydował, następnie rzut karny. W ten sposób mecz został ustawiony. Po przerwie Podbeskidzie ponownie ruszyło. Spodziewaliśmy się, że tak się może stać i ponownie wybroniliśmy bardzo dobrą sytuację dla gospodarzy, a dalej byliśmy bardzo skuteczni. Rzut różny, a także kolejne akcje, które mogły zakończyć się bramkami i stąd taki wynik. Jesteśmy bardzo zadowoleni z rezultatu, bo od pewnego czasu wkroczyliśmy na ścieżkę punktowania. Potwierdziliśmy to tym meczem – skomentował terner Niebiesko-czerwonych Waldemar Fornalik.

(Biuro Prasowe Piast Gliwice SA)

x



© 2017 UM Gliwice – Wszelkie prawa zastrzeżone

Miejski Serwis Internetowy Gliwice ISSN 1734-5480 Projekt i realizacja:



Źródłowy URL: <https://kultura.gliwice.eu/aktualnosci/miasto/piast-pnie-sie-w-tabeli>